

Sygn. akt II Ka 185/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Zdzisława Drózdź

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Sieradzu Barbiny Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016r.

sprawy **R. L.**

obwinionego o wykroczenie z art. 5 ust. 1 pkt 2 Ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. z dnia 27 czerwca 2016r. wydanego w sprawie VI W 39/16

na podstawie art. 437§1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw oraz art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw:

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 185/16

UZASADNIENIE

R. L. został obwiniony o popełnienie wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach polegającego na tym, że w czasie od 12 czerwca 2015 r. do dnia 07 lutego 2016 r. pomimo ciężącego na nim obowiązku nie wykonał przyłącza swojej posesji w T. przy ul. (...) (gm. D., pow. (...), woj. (...)) do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2016 roku wydanym w sprawie VI W 39/16 Sąd Rejonowy w Wieluniu VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w P. uznał R. L. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od 12 czerwca 2015 roku do dnia 7 lutego 2016 roku w T., gm. D., woj. (...), pomimo ciężącego na nim obowiązku nie wykonał przyłącza kanalizacyjnego do istniejącej kanalizacji dla nieruchomości położonej przy ulicy (...), której jest właścicielem, wypełniającego dyspozycję art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 250) i za ten czyn na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierzył mu karę 150 złotych grzywny oraz zasądził od niego kwotę 30 złotych tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 100 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniósł obwiniony. Zaskarżył on wyrok w całości na swoją korzyść zarzucając rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Autor apelacji podkreślił, iż zebrany materiał dowodowy nie potwierdza tego, że uchyła się on od wykonania decyzji o przyłączeniu nieruchomości do kanalizacji, a ponadto sukcesywnie deklaruje wykonanie przedmiotowego zobowiązania w określonym terminie, tj. za 3 i pół roku, a przy tym jego wyjaśnienia uznano za w pełni wiarygodne. Zdaniem obwinionego sąd błędnie przyjmuje, iż jego działanie stanowi popełnienie wykroczenia, oraz że charakteryzuje go upór i zła wola, kiedy w rzeczywistości ma on zamiar wykonać tę inwestycję w proponowanym terminie i nie zlekceważy tego obowiązku. Skarżący podniósł również, że prowadzi inwestycję związaną z remontem kuchni oraz łazienki i w ramach możliwości finansowych sukcesywnie wykonuje kolejne prace, które trwają, a w trakcie tych prac nie jest zanieczyszczane przez niego środowisko, nie wyrządził także nikomu krzywdy.

W konkluzji apelacji obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzucanego czynu ewentualnie o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Wieluniu VI Zamiejscowy Wydział Karny w P. w innym składzie sędziowskim w celu określenia terminu wykonania przyłącza kanalizacyjnego do istniejącej kanalizacji dla nieruchomości, której jest właścicielem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego generalnie nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrazą art. 410 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw i 424§2 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw oraz nie uchybi dyrektywie art. 4 kpk w zw. z art. 8 kpw.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania i analizując zarzuty podniesione we wniesionej apelacji Sąd Okręgowy nie stwierdził takich uchybień ze strony Sądu i instancji, które rodziłyby wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku.

Generalnie dowody zgromadzone w sprawie nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności poza częścią zeznań A. L.. Materiał dowodowy stanowiły w tym wypadku wyjaśnienia obwinionego, zeznania świadków H. L., S. J. i A. L., a także szereg zgromadzonych w sprawie dokumentów. Sąd I instancji dokonał szczegółowej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów słusznie uznając za w pełni wiarygodne wyjaśnienia obwinionego i te dowody, które w pełni z nimi korelowały. Podkreślenia w szczególności wymaga, że Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom A. L. w zakresie, w jakim twierdził on, że istniejące na posesji obwinionego szambo nie jest szczelne i że obwiniony opróżniał je przepompowując nieczystości na tzw. ogródek, dając wiarę sprzecznym z tymi zeznaniami wyjaśnieniom obwinionego. Skoro zatem Sąd I instancji uznał określone dowody, w tym wyjaśnienia R. L., za w pełni wiarygodne, to nie można mieć zastrzeżeń do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych opartych na tych właśnie dowodach. Jednocześnie wbrew stanowisku skarżącego, w świetle tych ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy miał pełne prawo do przyjęcia, iż obwiniony wyczerpał swoim zachowaniem znamiona wykroczenia z art. 10 ust. 2 zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu w czystości i porządku w gminach (tekst jednolity: Dz.U. 2016r, poz. 250). Analiza apelacji obwinionego wskazuje na niezrozumienie przez skarżącego istoty obowiązku ciążącego

na nim, a wynikającego z treści art. 5 ust. 1 pkt 2 cytowanej wyżej ustawy. Przepis ten wskazuje, że właściciel nieruchomości ma obowiązek przyłączenia się do istniejącej sieci kanalizacyjnej, a jest on zwolniony z tego obowiązku tylko i wyłącznie wówczas, gdy budowa sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona, a wówczas ma on obowiązek wyposażenia nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych lub przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych, spełniającą wymagania określone w odrębnych przepisach, natomiast jeśli nieruchomość jest wyposażona w przydomową oczyszczalnię ścieków spełniającą wymagania określone w przepisach odrębnych, wówczas podłączenie nieruchomości do sieci kanalizacyjnej nie jest obowiązkowe. Wskazany wyżej przepis ustawy jest jasny i nie nasuwa żadnych wątpliwości interpretacyjnych w zakresie obowiązków ciążących na właścicielu nieruchomości. Na jego podstawie, wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji w pełni zasadnie uznał, iż obowiązkiem obwinionego było przyłączenie jego nieruchomości do sieci kanalizacyjnej pomimo posiadania zbiornika na nieczystości, skoro posesja obwinionego nie jest wyposażona w przydomową oczyszczalnię ścieków, zaś przewody sieci kanalizacyjnej przebiegają w bezpośredniej bliskości tej posesji, a przy tym w chodniku wykonano odpowiednie przyłącze umożliwiające podłączenie tej nieruchomości do tejże sieci i tym samym nie można uznać, że wykonanie stosownego przyłączenia jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadnione. Można byłoby zastanowić się nad zasadnością postawionego obwinionemu zarzutu, gdyby R. L. został zaskoczony całą sprawą nie wiedząc wcześniej o tym obowiązku i gdyby nagle wymagano od niego dokonania owego przyłączenia nie dając mu na to odpowiedniego czasu. W tym jednak przypadku należy zauważyć, że w stosunku do obwinionego został wydany w ubiegłym roku wyrok skazujący go za niewykonanie w okresie od 1994r. do 11 czerwca 2015r. ciążącego na nim obowiązku wykonania przyłączenia kanalizacyjnego do istniejącej sieci kanalizacyjnej. A zatem miał on świadomość nie tylko ciążącego na nim obowiązku ale i odpowiedzialności za jego niewykonanie, a tymczasem przez kolejne miesiące nadal się z niego nie wywiązał deklarując jedynie jego spełnienie i to w odległych ramach czasowych. Bez wątplenia nie można określić R. L. osobą zamożną i posiadającą znaczące dochody, niemniej jednak nie oznacza to, że może on uwodnić się od odpowiedzialności za wykroczenie polegające na niewywiązaniu się z opisanego wyżej obowiązku deklaracjami o jego zrealizowaniu za kilka lat w miarę posiadanych możliwości finansowych i kondycji fizycznej. Obwiniony powinien był potraktować ów obowiązek priorytetowo tym bardziej w obliczu wydanego wobec niego wyroku skazującego za wcześniejsze niewywiązanie się z niego, tym bardziej, że jego zrealizowanie nie wiąże się z dużymi nakładami finansowymi.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd I instancji poczynił w przedmiotowej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne nie dopuszczając się w procesie gromadzenia dowodów jakiegokolwiek uchybienia z zakresu prawa procesowego, a jednocześnie w pełni zasadnie przyjął, że R. L. wyczerpał znamiona czynu art. 10 ust. 2 zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu w czystości i porządku w gminach (tekst jednolity: Dz.U. 2016r, poz. 250), słusznie dokonując stosownej zmiany kwalifikacji czynu w porównaniu z opisem czynu z wniosku o ukaranie.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary, zaszła konieczność merytorycznego odniesienia się do kwestii wymierzonej obwinionemu kary grzywny. Z rażąco niewspółmiernością kary – a tylko w wypadku tego rodzaju niewspółmierności byłyby podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku – mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (zob. OSNPG 1974 / 3-4 / 51; OSNPK 1995 / 6 / 18). Sytuacja taka w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi. Orzeczoną wobec R. L. karę grzywny w kwocie zaledwie 150 złotych należy uznać za niezwykle łagodną, ma ona niemal symboliczny charakter, tym bardziej, gdy weźmiemy pod uwagę, że został on już raz ukarany za takie samo wykroczenie.

Reasumując, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obwinionego, Sąd Okręgowy - na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109§2 kpw - utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W związku z tym, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacji obwinionego, na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw, zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 30 zł nie znajdując podstaw do zwolnienia go z obowiązku ich uiszczenia.